



Dział urzędowy.

Obwieszczenie.

Oficerowie zwolnieni i bezterm. urlep. z W. P. ogłaszają natychmiast piecennie w P. K. U. Kościan z podaniem następujących danych:

- 1) Imię i nazwisko,
- 2) Data urodzenia,
- 3) Miejsce zamieszkania,
- 4) Szarża.
- 5) Rodzaj broni,
- 6) Z jakiej armji zaborczej pochodzi,
- 7) Wykształcenie wojskowe,
- 8) Zawód cywilny.
- 9) Stosunek do W. P. (zwol. czy bezterm. url)
- 10) Zdolność do służby wojskowej (pełowej czy garnizonowej).
- 11) Z której formacji zwolniony lub bezterm. urlopowany.

Kościan, dnia 23. 3. 21.

(—) Ittner.

Kpt. i komendant P. K. U.

Ogłoszone!

Kościan, dnia 23. 3. 1921 r.

Starosta.

Raszewski.

Okólnik w sprawie osad żołnierskich.

Zdemobilizowani żołnierze (bezterm. urlopowani, zwolnieni z powodu niezdolności fizycznej) pragnący nabyć osadę na kresach wschodnich, winni niezwłocznie zgłosić się osobiście do formacji, z której urlopowani zwolnieni zostali, o ile ta znajduje się na terenie D. O. Gen. Poznań, bezterminowo urlopowani z formacji niealokujących na terenie D. O. Gen. Poznań zgłaszają się w przynależnych P. K. U.

Ze względu na trudności aprowizacyjne, mieszkaniowe itp. na kresach, z zgłaszających się sformowane będą oddziały robotnicze, które pod kierownictwem oficerów (sawod. agron.) i za wykwapowaniem w niezbędny żywy i martwy inwentarz, wyruszą w najbliższych dniach do zapoczątkowania uprawy roli.

Każdy z zgłaszających się zapoznawszy na miejscu stosunki, ma prawo nabycia ziemi po bardzo korzystnych warunkach za przyznaniem daleko sięgających kredytów i pomocy przez rząd, a zdemobilizowani, którzy się na froncie szczególnie odznaczyli, otrzymają ziemię bezpłatnie.

Z polecenia
podp. Twardowski.

Powiatowe rozperządzenie podaje niniejszem do publicznej wiadomości.

Kościan, dnia 25. marca 1921.

Starosta.

Raszewski.

Zwracam uwagę na obowiązek donoszenia władzy policyjnej każdego przypadku cholery lub podejrzenia na cholere, któremu podlegają:

- a) lekarz leczący,
- b) głowa rodziny,
- c) pielęgnujący chorego,
- d) głowa domu, w którym wypadek nastąpił
- e) oglądacz zwłok.

Niedopełnienie podlega za sobą dotkliwą karę sądową.

Kościan dnia 1. 12. 1920.

Starosta.

Raszewski.

Rozporządzeniem Ministerstwa B. Dz. Pr. z dnia 13. XI. 1920. przejęła Wielkopolska Izba Skarbowa od 1 marca br. Główną Kasę Województwa oraz wszystkie Państwowe Kasy Powiatowe i z tymże dniem zmieniła nazwę Główną Kasę Województwa na „Główna Kasa Skarbowa“ zaś nazwę Państwowych Kas Powiatowych na „Kasa Skarbowa.“ Zatem należy wszystkie sprawy dotyczące Państwowej Kasy Powiatowej do Kasy Skarbowej kierować i wysyłki pocztowe tylko pod tą nazwą adresować.

Kościan, dnia 19. 3. 1921.

ul. Maya 12.

Król, skarbnik.

Dział nieurzędowy.

Do pp. Komisarzy i innych urzędów! Wszelkie obwieszczenia urzędowe, mające być umieszczone w „Oređowniku Powiatowym“, należy adresować do Wydziału Powiatowego w Kościanie, który jedynie decyduje, co ma być w części urzędowej umieszczone, a nie wydawnictwo. — Ogłoszenia prywatne natomiast przyjmuje wydawnictwo.

Więziennictwo!

Stan bibliotek więziennych wykazuje, iż zapas książek udzielanych więźniom składa się wyłącznie z książek niemieckich — i te po większej części treści politycznej — zaś książek polskich prawie zupełnie nie ma.

Oczywiście zostały książki niemieckie treści politycznej wycofane. Nabywanie zaś książek polskich drogą kupna napotyka dziś z powodu egzystującej drożyzny na trudności ogromne.

Webec tego zwracamy się do społeczeństwa, by zechciało pomóc w tworzeniu bibliotek więziennych pol-

skich i te przez nadesłanie odpowiednich ksiątek do Inspekcji więzienia w Lesznie.

Nazwiska ofiarodawców zapisane zostaną w katalogu więziennym.

Sprawa drożyzny.

Nie wyjaśniono dotąd, skąd nagle u nas ceny zaczęły tak potwornie skakać do góry. Powstało poprostu błędne koło. Rosły ceny materiałów spożywczych. W tej chwili towarzyszył temu wzrost cen towarów. Natychmiast wszyscy pracownicy żądali podwyżek płacy. Skoro im to przyznano, w te pędy poskoczyły ceny towarów i materiałów spożywczych. Tedy pracownicy żądają znowu podwyżek, znowu skaczą w górę ceny materiałów spożywczych i towarów. I tak do okółka. Istny wyścig. Nie tłumaczyło się to wcale kursem marki polskiej. Zjawisko to jest zupełnie od wszelkich kursów niezależne. I zdaje się że zostało sztucznie wywołane. Albowiem dopiero teraz, gdy różne machinacje zaczynają wychodzić na jaw, nabiera znaczenia ów fakt, o którym sobie szeptano od początku drożyzny. Oto pewnego dnia zjawia się na wsi u chłopca tydzień i pyta go czy ma zboże do sprzedania. Ma! Ile? Tyle a tyle, odpowiada chłop. Biorę wszystko, mówi tydzień, po cenie takiej a takiej. Wymienia sumę szaloną. Chłop wytrzeszcza oczy. Jak tu nie brać, kiedy dają! Tydzień udaje się do obywatela ziemskiego. I tu powtarza się ta sama historia. Ile pan dziesięć ma zboża? Tyle a tyle. Tydzień powiada, że bierze wszystko i płaci mu sumę bajeczną. Jak nie brać? Dotąd wiedziało się, że tydzień płaci możliwie mało. Nagle płaci nieprawdopodobnie dużo. Płaci, bierze. Tedy zaczęło się. Gdy podróżowało zboże, podróżowały wszystkie towary, podróżował masłała praca. Podrożenie wszystkiego znowu wywołało podróżenie ponownie zboża. A gdy rozpoczął się ten wyścig, gdy handel normalny przestał istnieć, rozpoczęła się orgja spekulacji. W pewnej kawiarni stołecznej zjawia się spekulant z frachtem na wagon pewnego towaru. Sprzedaje fracht sąsiadowi za gotowe pieniądze. Ten nie wstając od stolika, sprzedaje z nadwyżką fracht swojemu sąsiadowi. W ten sposób fracht w ciągu godziny znalazł się w rękach piętnastych, a cena jego się zdwoiła. Pierwsze pieniądze, włożone w zboże chłopskie i obywatelskie, sowsie się oplaciły. Gdy się to działo, jedne sfery społeczne zaczęły sferom drugim zarzucać egoizm i paśkarstwo. Proletariat grzmiał na burżuazję, miasta piorunowały na wies, na obywateli ziemskich i chłopów, obywatele ziemscy przeklinali służbę folwarczną, służba folwarczna obywateli, inteligencja zrywała się na socjalizm, socjalizm szaty rozdzierał nad burżuazją. A pan „kupiec zbożowy” śmiał się ze wszystkich razem.

Zdaje się, że istotnie w ten sposób została wywołana owa lawina cen, która sprawiła, że to, co kosztowało jedną markę, kosztowało potem marek dziesięć, sto.

Nie zdawano sobie u nas nigdy należycie sprawy z tego, jaką potęgą jest ten kłaniający się, gadatliwy, skrętny obrotowy tydzień, pozornie głupi i śmieszny, a mający „przez swoich” stosunki od Bartka i pana Bartłomieja na głębokiej wsi polskiej aż do redakcji „New York Herald”, i poczekalni Białego Domu w Waszyngtonie. Powstająca Rzeczpospolita Polska musiała pierwsze frycowe tej właśnie potędze zapłacić. A ta potęga mogła być sobie w stosunku do słabo jeszcze zorganizowanej Rzeczypospolitej Polskiej na wszystko pozwolić. W tej Rzeczypospolitej biali smagali się z czerwonymi, proletariat z kapitałem, narodowość z bolszewizmem, jezuici z protestantyzmem, jedna daleńnica z drugą, cała Polska grała się w wojnie z Bolszewją, słowem polski Monarchat dymił, jak góra ogniem zlejąca, a tydzień nie-strzeżony przez nikogo mógł być w tym wirze zagadnień

społecznych, politycznych i dyplomatycznych paść ruch swoje sprężyny, wywołać ulubiony „ruch w interesie” i ten stan niepewności finansowej, w którym powodzenie wszelkiej spekulacji staje się pewnością.

W jaki sposób nasi mężowie stanu zdelają powstrzymać ten wyścig, to już ich rzecz. Ale niechaj przynajmniej opatrzą się ci, co sobie wzajemnie skaczą do oczu, gdy „ten trzeci” stoi z boku i śmieje się do rozpuku obu. Bądź co bądź ten pierwszy korzec zboża, wycho-dzący na rynek od chłopca czy obywatela ziemskiego jest regulatorem cen. Gdy on zostanie wyrwany z rąk spekulantów, gdy on zyska cenę stałą, wedle tego ułożą się i ceny pracy. (Myśl Niepod.)

Z materiałów budowlanych polecamy z składu:

Gips murarski,

Trzcinę sufitową — w walkach,

Cement portlandzki,

Teksturę na dachy,

Szkoło szybowe — III. gatunek

w oryginalnych skrzyniach w sztryflach od 32—46 cm

oraz przyjmujemy

zamówienia na gwoździe wszelkiego rodzaju.

Drut palony i blankowy.

Bank Handlowo-Przemysłowy

Sp. zap. z ogr. odp.

w Śremie.

Adres do tel. Behap

Telefon Nr. 57.

Poznański Bank Ziemiań

Reprezentacja

Tow. Ubezpieczeń od ognia

„UNJA“

poszukuje dzielnych agentów

Oferty z referencjami pod adr.:

Poznań, ul. Podgórna 10. IIp.

W rejestr spółkowy tutejszego Sądu Powiatowego wpisano dzisiaj pod nr. 24 przy firmie „Wohnungsbaugenossenschaft des Kreises Kościan, spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością w Krzywiniu zarządzenie następującej treści:

Dekretem Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej — Departament Skarbu — w Poznaniu z dnia 26 maja 1920 — L. dz. 7a 3683/20 — zarządzono przymusową administrację spółki. Przymusowym administratorem mianował Urząd Osadniczy w Poznaniu dekretem z dnia 9 listopada 1920 — L. dz. V. 7 4680/20 — burmistrza Skraburskiego w Krzywiniu z prawem podpisywania za spółkę.

Kościan, dnia 12 marca 1921.

Sąd Powiatowy.

W rejestr spółkowy tutejszego Sądu Powiatowego wpisano dzisiaj pod nr. 25. przy firmie „Rolnik” Towarzystwo zakupu i sprzedaży, spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością w Czempiniu uchwaloną przez walne zgromadzenie zmianę statutu tej treści, że kwotę odpowiedzialności podwyższono na 5000 mk. a udział na 1000 mk. i że wpłaty na udział dokonywane być winny po 100 mk. rocznie z góry.

Kościan, d. 17. marca 1921.

Sąd Powiatowy.

Nakładem i ozdobkami Drukarni Spółkowej w Kościanie.